Kolegiata

Stargard Szczeciński leży w województwie zachodniopomorskim. To duże miasto, w którym mieszkam od urodzenia. Zajmuje trzecie miejsce pod względem liczby ludności w województwie i 56. w Polsce.

Historia mojego miasta sięga okresu średniowiecza. Stanowi ono ważny punkt na mapie historii Polski. Znajduje się w nim wiele zabytków m.in.: Brama Świętojańska, Brama Młyńska, Brama Pyrzycka, Brama Wałowa, Baszta Morze Czerwone, Baszta Jeńców itp. Najbardziej jestem dumny, że posiadamy zabytek klasy zerowej, czyli wpisany na światową listę zabytków szczególnie chronionych.

Jest to Kolegiata Najświętszej Marii Panny Królowej Świata - jedna z najcenniejszych na Pomorzu Zachodnim i jedną z najznakomitszych świątyń gotyckich w zlewisku Morza Bałtyckiego. Bryła kolegiaty widoczna jest ze wszystkich prowadzących do miasta dróg. W krajobrazie Stargardu porównywalna z nią pod względem wysokości jest jedynie wieża kościoła św. Jana, po archikatedrze szczecińskiej najwyższa na Pomorzu. Ze względu na okazałą bryłę, kościół zwany jest często (nieprawidłowo) katedrą.

Dumny jestem, że stargardzkie zabytki są cały czas w dobrej formie. Wszystkie te obiekty to nasza historia. Musimy je pielęgnować i dbać o ich długowieczność dla przyszłych pokoleń.

Krzysztof Krysian

A może Brama Młyńska?

Zabytkiem, który wyróżnia Stargard i należy do moich ulubionych, jest Brama Młyńska zwana też Portową. To najbardziej charakterystyczna stargardzka budowla. Powstała prawdopodobnie w pierwszej połowie XV w. Jej rysunek zamieszczony był na dawnych pieczęciach i w starym herbie miasta, który był w użytku jeszcze w XX w. Nazwa „Młyńska" pochodzi od młyna, który został wybudowany obok w XIII w.

Brama pełniła funkcje kontrolne oraz była uprawniona do pobierania myta za przewóz towarów na rzece. Ma formę dwóch ośmiobocznych wież usadowionych na obu brzegach Małej Iny, połączonych w dolnej części prostokątną budowlą z przejazdem. Wieże zakończone są kulami z gryfami. Z ich boków zwisają łańcuchy prawdopodobnie służące dawniej do zawieszania świateł. Niektóre źródła podają, że zostały tam umieszczone przez magistrat, gdy Stargard stał się miastem hanzeatyckim. Ilość ogniw łańcuchów odpowiada liczbie głosów, jakie miasto miało podczas obrad i głosowań w dni handlowe. Inne zapisy twierdzą, że łańcuchy były znakiem miejskich praw sądowych, zaś jeszcze inni wierzą, że służyły one do pobierania opłaty celnej.

Aleksandra Malinowska

Rys. Dawny herb Stargardu z wizerunkiem Bramy Młyńskiej, www.wikipedia.pl

Rozwijanie pasji

W Stargardzie mieszkam od urodzenia. Podoba mi się, że w moim mieście są różne ośrodki rekreacyjne np. basen, siłownie, boiska, kluby sportowe itp., z których mogą korzystać dorośli, młodzież i dzieci. Najmłodsi np. uczęszczają na zajęcia szkółki pływackiej, inni korzystają z kortów tenisowych. Ale są też i miejsca, które umożliwiają rozwijanie pasji. Do takich należy Młodzieżowy Dom Kultury im. Mariusza Zaruskiego. Odbywają się w nim zajęcia taneczne, plastyczne, żeglarskie, ceramiczne, muzyczne, modelarskie. Ja chodzę do MDK na zajęcia teatru „A Teraz...", które bardzo mi się podobają. Cieszę się, że mieszkam w tym mieście.

Wojtek Pająk

Wojtek jako Szewczyk w spektaklu „O wawelskim smoku"- MDK, grudzień 2011

Historia, rekreacja, kultura

W moim mieście widać ciągłe zmiany. Stale jest coś remontowane, usprawniane, powstają nowe centra handlowe i budynki mieszkalne. Jako młody mieszkaniec Stargardu jestem bardzo zadowolony z faktu, że nasze miasto posiada Ośrodek Sportu i Rekreacji, który zapewnia mieszkańcom szeroką paletę ofert sportowych, a tym samym przyczynia się do dbałości o ich kondycję fizyczną i promowanie zdrowego stylu życia. W Stargardzie działają również dwa kluby sportowe: Klub Piłkarski Błękitni oraz Koszykarski KS Spójnia Stargard, do którego należę.

Ale Stargard to nie tylko promocja zdrowia, to również dbałość o życie kulturalne mieszkańców, co spoczywa m.in. na pracownikach Stargardzkiego Centrum Kultury, w którym mamy kino, scenę teatralną. W pięknej scenerii wałów i dawnych murów obronnych położony jest stargardzki amfiteatr, w którym odbywają się koncerty.

Kto odwiedzi nasze miasto, na pewno zauważy, że może się ono poszczycić wieloma zabytkami takimi jak: Baszta Morze Czerwone (wys. 34 m), Brama Młyńska- symbol dawnej świetności i bogactwa grodu czy mury obronne. Naszej uwadze nie mogą umknąć piękne, zabytkowe obiekty sakralne: kościół św. Jana ze swoją ciekawą historią oraz nietuzinkową wieżą osiągającą 99 metrów wysokości oraz Kolegiata Najświętszej Marii Panny. Większość naszych zabytków otulona jest zielenią parków. Największy z nich - park Bolesława Chrobrego leży w centralnej, najstarszej części miasta. To miejsce spacerowe i wypoczynkowe dla mieszkańców.

Chciałbym wspomnieć o jeszcze jednej zalecie naszego miasta, jaką jest bliskie sąsiedztwo z jeziorem Miedwie. Jego atrakcją jest na pewno ścieżka edukacyjno-rekreacyjna położona na granicy gminy Stargard i Kobylanka. Latem wielu mieszkańców chętnie korzysta z aktywnego odpoczynku na łonie natury.

Czy jestem dumny z mojego miasta? Owszem, jestem! Bo jak można by nie być. Stargard kwitnie, unowocześnia się, nie zapominamy o rekreacji, kulturze, a przede wszystkim mamy historię, której perłami są zabytki.

Patryk Mularczyk

Minikoszykówka w MOS-ie

Moją pasją jest sport, dlatego jako stargardzianin jestem szczególnie dumny z tego, że swoje zainteresowania mogę rozwijać w Młodzieżowym Ośrodku Sportu. Działają w nim sekcje: piłki koszykowej, siatkowej, ręcznej i nożnej oraz różne dyscypliny lekkoatletyczne i sporty wodne. Ja należę do sekcji minikoszykówki. Nasi trenerzy są wykwalifikowaną kadrą, potrafią zainspirować młodzież do uprawiania czynnego sportu, są naszymi wychowawcami, a jednocześnie przyjaciółmi.

Jakub ze swoją drużyną podczas turnieju we Francji.

Takie miejsce jak MOS jest bardzo potrzebne, bo umożliwia aktywne i pożyteczne spędzanie czasu, a często owocuje sukcesami na poziomie ogólnopolskim. Z naszych klubów wywodzi się wielu znanych sportowców np. Arkadiusz Bąk, Wiesław Wraga (piłka nożna),Władysław Wojtakajtis (pływanie) czy Bernard Pruski – kolarz, dwukrotny reprezentant Polski w Wyścigu Pokoju. Możemy być dumni, że w Stargardzie istnieje taki ośrodek.

Jakub Soboń

Redakcja: klasa V teatralno-dziennikarska
Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi
os. Zachód A/5 Stargard Szczeciński

www.zso.stargard.pl
Opiekun: Bożena Ciborowska- Lipko

Klejnot Pomorza

Chociaż nie mieszkam w Stargardzie, tylko w pobliskiej miejscowości, bardzo go lubię, bo tu się urodziłam i chodzę do stargardzkiej szkoły. Mam tu rodzinę i przyjaciół. Ale nie tylko to wyróżnia średniej wielkości miasto położone 40 km od Szczecina. To także „Klejnot Pomorza", miejscowość uznawana za wzorcową dla nauki historii tego regionu. Przebiega tędy 15. południk długości geograficznej wschodniej, który jest głównym południkiem środkowoeuropejskiej strefy czasowej. Tu w lecie czas „zgadza się" ze słońcem.

Wielowiekową historię miasta pokazuje trasa szlaku turystycznego pod nazwą „Stargard - Klejnot Pomorza". Umożliwia on zwiedzenie najważniejszych obiektów zabytkowych, ilustrujących wyjątkowość grodu nad Iną, wiedzie wzdłuż potężnych wałów, bastionów, fos, bram, baszt i bastei. Bardzo się cieszę, że jestem ze Stargardem związana. Mam nadzieję, że choć trochę przybliżyłam czytelnikom to wspaniałe miasto. *Nikola Siedlerewicz*

Skatepark

Może to i nieduże miasto, ale stale się powiększa i rozwija. Budowane są nowe domy, galerie handlowe, supermarkety. Mamy tu również miejsca rozrywki, takie jak: domy kultury, kino, kręgielnię.

Ja najbardziej jestem dumna ze skateparku, który mieści się koło amfiteatru (drugi mamy nad jez. Miedwie). Bardzo lubię spędzać tam czas po szkole i w wakacje. Wszyscy, którzy lubią jeździć na deskorolce, rolkach lub rowerach są tam mile widziani. Spotkać tu można zarówno początkujących,

jak i zaawansowanych w uprawianiu tej formy rekreacji. Skatepark to bezpieczne miejsce, oddalone od ulicy. Obok niego znajduje się mały plac zabaw. Mniejsze dzieci mogą się tam bawić lub pójść z rodzicami do parku, który jest niedaleko. Wszystkim, którzy chcą się nauczyć się nowych trików na swoim ulubionym sprzęcie lub miło spędzić czas czy pospacerować, serdecznie polecam tę okolicę.

Obok znajduje się Młodzieżowy Dom Kultury, do którego można się zapisać na wiele ciekawych zajęć. Są to np.: kółko teatralne, lekcje śpiewu, tańce, lekcje gry na instrumentach. Oprócz MDK działa także SCK, w którym organizowane są przedstawienia teatralne, prowadzone są lekcje tańca. Niedawno została otwarta nowa galeria handlowa „Starówka". W jej pobliżu jest kilka świetnych pizzerii i restauracji. Poza tym na osiedlach wybudowano „Orliki", na których dzieci, młodzież i dorośli mogą grać w piłkę nożną, siatkową czy koszykową. Wszystkie te obiekty, działania sprzyjające rozwojowi miasta sprawiają, że jestem dumna ze Stargardu. Cieszę się, że tutaj mieszkam. *Natalia Sudra*

Atrakcje dla każdego

Podoba mi się w Stargardzie to, że posiada wiele zabytków, ale nie żyje tylko historią. Powstają tu nowe fabryki, co ma wpływ na malejące bezrobocie. Cieszy mnie to, że jest coraz więcej tras rowerowych, którymi można poruszać się bezpiecznie i spędzić czas np. zwiedzając miasto. Jest też na bieżąco zmieniana nawierzchnia dróg.

Ale najbardziej podoba mi się to, że jest coraz więcej atrakcji dla mnie. Jedną z nich jest lodowisko, które funkcjonuje w okresie zimowym. Moim ulubionym zajęciem jest pływanie, które mogę realizować w klubie „Barakuda", uczę się tam również nurkowania. Fani piłki nożnej czy koszykowej mogą się zapisać do klubu „Błękitni" lub „Spójni". W Stargardzkim Centrum Kultury jest kino, w którym można obejrzeć premiery filmowe albo zobaczyć sztuki teatralne z udziałem najlepszych polskich aktorów.

Lubię też chodzić na korty tenisowe, doskonaląc swoją grę przez cały rok, bo jest to obiekt zadaszony. Moje miasto podoba mi się również dlatego, że leży blisko granicy z Niemcami. Mamy także całkiem niedaleko do morza. Uważam, że Stargard to bardzo atrakcyjne miejsce do realizacji swoich pasji. Nasze miasto ciągle się rozwija, więc każdy może tu znaleźć coś dla siebie. *Janek Skrzypczak*